



POLICJA

997

Jak kulą w płot

Rano - 31 marca, w Torzeńcu kierujący Citroenem jumperem (mieszkaniec pow. kępińskiego) na prostym odcinku drogi stracił panowanie nad autem i zjechał na pobocze, a następnie uderzył w płot. Sprawcę ukarano mandatem.

Znowu narkotyki

1 kwietnia, przed godz. 17.00 w Myślniewie policjanci zatrzymali do kontroli samochód marki Toyota. Autem kierował mieszkaniec gm. Kobyła Góra, oprócz niego w toycie było jeszcze trzech pasażerów. Jak się okazało, jeden z nich, 17-letni mieszkaniec gm. Kobyła Góra, miał przy sobie 3 gramy narkotyków. Nastolatek został zatrzymany w policyjnym areszcie do dyspozycji prokuratora. Dzień później usłyszał zarzut posiadania środków odurzających - za to przestępstwo grozi mu do 3 lat więzienia.

Pijaństwo poniżej człowieka

1 kwietnia, przed godz. 19.00 dyżurny policji otrzymał informację, że na chodniku w Książenicach leży jakiś mężczyzna, a jego stan wyraźnie wskazuje na to, że jest upojony alkoholem. We wskazane miejsce udali się policjanci oraz pogotowie ratunkowe. Po przebadaniu mężczyzny lekarz oświadczył, że nie wymaga on hospitalizacji.

Tego samego dnia w Komorowie (w pobliżu szkoły) również leżał pijany mężczyzna.

Obaj nietrzeźwi zostali odwiezieni przez funkcjonariuszy do domu.

Ciężarówką w opła

Do tej kolizji doszło wieczorem - 1 kwietnia, na al. Wojska Polskiego w Ostrzeszowie. Kierujący samochodem ciężarowym marki Daf wraz z naczącą (mieszkaniec pow. pułaskiego) nieprawidłowo zmienił pas ruchu i doprowadził do zderzenia z oplem omega. Mężczyznę ukarano mandatem.

Niechani goście w Doruchowie

1 kwietnia, po godz. 14.00 do dyżurnego policji zadzwoniła mieszkanka Doruchowa, informując, że do jej domu próbowali wejść cztery osoby narodowości romskiej. Na szczęście, dzięki szybkiej reakcji kobiety, tym razem nie doszło do żadnej kradzieży. Funkcjonariusze skontrolowali Doruchów, sprawdzając, czy niepożądani goście nie postanowili jeszcze kogoś odwiedzić. Postawa, jaką wykazała się mieszkanka Doruchowa, jest godna pochwalenia.

Policja apeluje o zachowanie czujności. Jeśli czujemy się zagrożeni, powiadommy odpowiednie służby, bez względu na to, czy padliśmy ofiarami oszustwa, kradzieży, czy też nie.

Stłuczka na rondzie

2 kwietnia, po godz. 16.00 na rondzie przy ul. Powstańców Wlkp. w Ostrzeszowie kierująca samochodem marki Renault (mieszkanca gm. Doruchów) nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i doprowadziła do zderzenia z volkswagenem golfem. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Sprawczyńi kolizji policjanci zatrzymali prawo jazdy.

ROZBÓJ W BIAŁY DZIEŃ

Dokończenie ze str. 1.

Przybyli do szkoły policjanci ustalili, że 18-letni uczeń ZS nr 1 zakłócił ład i porządek w miejscu publicznym (szarpali się, jeden drugiego uderzył w twarz), za co obaj zostali ukarani mandatami karnymi w wysokości 500zł każdy.

Jak się okazało, jeden z nich postanowił przenieść porachunki poza teren szkoły. Sprawca wcześniejszego wyrocznia (mieszkaniec Ostrzeszowa) zadzwonił po swoich starszych kolegów, aby wymierzyć sprawiedliwość według jego uznania. Tuż przed 13.00 współsprawca wyrocznia (mieszkaniec gm. Kobyła Góra) otrzymał informację, że na ul. Sportowej, przy jego samo-

chodzie marki Renault Megane stoi czterech mężczyzn, w tym kolega, z którym wcześniej miał zatarg w szkole. Zaskoczony uczeń natychmiast tam pobiegł, by sprawdzić, co się dzieje. Na miejscu zastał czterech mężczyzn, którzy zaczęli grozić, że go pobiją, oraz kierowali pod jego adresem wyzwiska. Pokrzywdzony 18-latek schował się do swojego samochodu, bo zachodziła uzasadniona obawa, że groźby zostaną spełnione. Gdy tylko nadarzyła się okazja, wyskoczył z auta i wrócił do szkoły. Niestety, w tym czasie jeden z napastników, widząc, że nie ma już szans na dogonienie uciekiniera, uderzył drewnianym przedmiotem w samochód - wybił tylną szybę i

uszkodził inne elementy pojazdu.

Ostrzeszowscy policjanci zatrzymali wszystkich czterech mężczyzn biorących udział w zdarzeniu - 18-latek wcześniej ukarany mandatem karnym za wyrocznia zakłócenia ładu i porządku w miejscu publicznym oraz jego trzech starszych kolegów w wieku od 18 do 27 lat (mieszkańcy Ostrzeszowa). Sprawcy zostali osadzeni w policyjnych aresztach w Ostrzeszowie oraz w Kępnie do dyspozycji prokuratora rejonowego w Ostrzeszowie.

W środę 1 kwietnia od samego rana kryminalni przeszukiwali sprawców oraz świadków zajścia, by dokładnie ustalić okoliczności zdarzenia. Jednemu ze sprawców postawiono już zarzut uszkodzenia mienia; grozi mu za to kara więzienia nawet do lat 5.

Potrójne zderzenie

fot. R. Pala

3 kwietnia, ok. godz. 11.40 na drodze wojewódzkiej 450 w Siekierzynie doszło do kolizji z udziałem trzech samochodów. 25-letnia mieszkanka gm. Grabów nad Prosną, kierująca fordem mondeo, podczas skręcania na skrzyżowaniu w lewo nie ustąpiła pierwszeństwa jadącemu opłowi astrze, którym kierował 36-letni mieszkaniec pow. kępińskiego. W wyniku kolizji tych pojazdów ucierpiał również stojący na skrzyżowaniu vw passat.

Kierująca fordem została przewieziona do szpitala; po

uzyskaniu pomocy ambulatoryjnej zwolniono ją do domu. Do szpitala trafiła również osoba jadąca passatem (stłuczenie głowy).

Sprawczyńi kolizji, 25-letnią kobietę, ukarano mandatem. W trakcie prowadzonych czynności policja ustaliła, że kierowca opła astry prowadził swój pojazd w stanie nietrzeźwości (0,31 mg/l). Mężczyźni zatrzymano praw jazdy i sprawę skierowano do Sądu Rejonowego w Ostrzeszowie.

Silne wiatry w powiecie

KOMORÓW, fot. PSP Ostrzeszów

Za nami wyjątkowo wietrzny tydzień. Polamane drzewa, zerwane dwa dachy i linie energetyczne - to bilans wichury, jaka przeszła w nocy z 14/15 kwietnia nad powiatem ostrzeszowskim.

Wiatr najbardziej dał się we znaki właśnie w Wielkopolsce. W niektórych momentach prędkość dochodziła do 90km/h. Ostrzeszowscy strażacy musieli interweniować aż 15 razy. Silna wichura łamała drzewa i gałęzie, które zrywały linie energetyczne. W Grabowie Wójtostwie wiatr zerwał papę z budynku mieszkalnego, w Komorowie uszkodzony został dach na stodole - budynki te zostały zabezpieczone plankami.

Pierwsze dwa zgłoszenia strażacy otrzymali już we wtorek, o godzinie 10.00, najwięcej pracy mieli jednak późnym wieczorem i w nocy, kiedy zaczęło mocniej wiać. Wyjeżdżali głównie na teren gmin: Ostrzeszów, Kobyła Góra, Grabów. Trzy zdarzenia odnotowano również na terenie gminy Mikstas - usuwano tam głównie powalone drzewa.



fot. PSP Ostrzeszów

Wjechał do rowu - był w sztok pijany**Sprzedawczyni i 15-latek złapali złodzieja!**

W ubiegłym tygodniu do naszej redakcji dotarł e-mail o takiej oto treści:

Witam, troszkę boli mnie pewna sprawa, mianowicie: KPP w Ostrzeszowie informuje na swojej stronie internetowej, że 31.03.2015r. policjanci złapali na gorącym uczynku złodzieja telefonu komórkowego - mężczyzna ukraść go w lombardzie.

To, że zatrzymała go policja, jest nieprawdą, gdyż złodzieja złapał 15-letni chłopak, który za nim biegł. Potem, trzymając złodzieja, czekał aż przyjedzie radiowóz. Uważam, że temu młodzieńcowi należy się jakieś podziękowania. W jaki sposób mamy motywować młodych ludzi do wzorowej obywatelskiej postawy, skoro się o tym nie mówi i policja przypisuje sobie zatrzymanie?

W chwili gdy przygotowaliśmy ten numer do druku, na stronie internetowej KPP pojawił się zmodyfikowany komunikat w tej sprawie - poprzedni (o którym pisze nasz czytelnik) został usunięty.

Policja tak relacjonuje to zdarzenie:

Do tego zdarzenia doszło późnym wieczorem - 31 marca w Rojowie. Kierujący samochodem marki Audi A4 jadącym prostym odcinkiem drogi, na mokrej nawierzchni jezdni stracił panowanie nad autem, zjechał na prawe pobocze, a następnie wjechał do przydrożnego rowu - auto dachowało. Samochodem podróżowało trzech mężczyzn - wszyscy byli nietrzeźwi. Jak ustalili policjanci, za kierownicą audi siedział 44-letni mieszkaniec gm. Kobyła Góra, który miał ponad 1,5‰ alkoholu (0,77mg/l). Sprawca odpowie przed sądem za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości oraz za spowodowanie kolizji w ruchu drogowym.

31 marca policjanci zatrzymali złodzieja telefonu komórkowego. Mężczyzna wszedł do jednego z ostrzeszowskich lombardów, a następnie poprosił sprzedawczynię o pokazanie wybranego modelu telefonu, z wyraźnym zamiarem jego kupna. Nagle, trzymając „komórkę” w ręku i nie placąc za nią, wybiegł ze sklepu. Miał jednak pecha - zaraz za nim z lombardu wybiegła sprzedawczyni, której udało się go zatrzymać. W ujęciu złodzieja pomógł jej 15-letni chłopak. 44-latek trafił do policyjnego aresztu. Grozi mu do 5 lat więzienia.

Postawa młodego człowieka z pewnością zasługuje na uznanie, bo nieczęsto się zdarza tak szybko i odważna reakcja na zło. Pochwalić by też trzeba policjantów, szczególnie tworzących informację na ich stronie internetowej, którzy, chociaż po czasie, ale zauważyli pomoc 15-latka w ujęciu sprawcy.

JUŻ OTWARTE !**Nowo otwarty Oddział Hurtowni Budowlanej
SKLEP OGRODNICZO - ROLNICZY****„KUMA”**e-mail: biuro.palaty@kuma.com.pl tel. 62 728 21 00
PALATY ul. Klonowa 4**SKLEP OGRODNICZY PRZENIESIONO Z UL. WODNEJ
(OBOK BYŁEJ SZKOŁY ROLNICZEJ W GRABOWIE)**

NAJLEPSZY ADRES W MIEŚCIE

BIURO KREDYTOWE Grabów nad Prosną ul. Grodzka 7,

Oferujemy **KREDYTY:**

- GOTÓWKOWY
- KONSOLIDACYJNY

Grabów nad Prosną, ul. Grodzka 7, tel. 601 313 869
Credit Agricole Bank Polska S.A.

CRÉDIT AGRICOLE
prosto i z sensem